

Sygnatura akt II AKa 307/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Krameris (spr.)

Sędziowie: SA Andrzej Kot

SA Wiesław Pędziwiatr

Protokolant: Aldona Zięta

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Ratajczyka

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2015 roku

sprawy **T. N. (1)**

oskarżonego o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 30 czerwca 2015 roku, sygn. akt III K 270/12

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego T. N. (1) ;**

**II. zasądza od Skarbu Państwa na r zecz adwokat A. W. (1) 600 złotych tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego T. N. (1) w postępowaniu odwoławczym oraz 138 zł tytułem zwrotu VAT;**

**III. zasądza od oskarżonego T. N. (1) na rzecz oskarżyciela substydiarnego R. S. 1200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

**IV. zasądza od oskarżonego T. N. (1) na rzecz Skarbu Państwa 1600 złotych tytułem opłaty za II instancję.**

## UZASADNIENIE

**T. N. (1)** został oskarżony o to, że :

w okresie od 6 kwietnia 2010 do 17 listopada 2010 roku we W. celem uzyskania korzyści majątkowej od J. S. (1) w kwocie nie mniejszej niż 500.000,- zł (pięćset tysięcy złotych) wykorzystał niezdolność wymienionego do należytego pojmowania przedsiębranego działania i zawarł z nim umowę przedwstępną, a następnie uzyskał pełnomocnictwo, na podstawie którego sprzedał nieruchomości i nie przekazał ceny sprzedaży J. S. (1),

**tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.**

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn.. akt: III K 270/12 :

I. uznał T. N. (1) za winnego tego, że w okresie 6 kwietnia 2010 roku do 17 listopada 2010 roku we W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził J. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci zabudowanej nieruchomości położonej we W. przy ul. (...) o wartości nie mniejszej niż 500.000 złotych w ten sposób, że wykorzystując jego niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania, nakłonił go do zawarcia przedwstępnej umowy sprzedaży ww. nieruchomości Rep. A nr (...) z dnia 6 kwietnia 2010 roku, w której wskazano, iż jej zbycie nastąpi na rzecz T. N. (1) oraz określono cenę sprzedaży na kwotę 500.000 złotych, uzyskując jednocześnie tegoż dnia notarialne pełnomocnictwo J. R. A nr (...) do zawarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży tejże nieruchomości, a następnie w dniu 11 sierpnia 2010 roku zawarł umowę sprzedaży Rep. A nr (...) (...), na mocy której działając w imieniu i na rzecz J. S. (1) nabył ww. nieruchomość, zobowiązując się do zapłaty ceny sprzedaży, po czym mimo braku dokonania na rzecz J. S. (1) zapłaty kwoty z tytułu sprzedaży ww. nieruchomości - w dniu 17 listopada 2010 roku dokonał notarialnie aneksu do umowy sprzedaży Rep. A nr (...), wnosząc w tymże o dokonanie wpisu dotyczącego prawa własności przedmiotowej nieruchomości w księdze wieczystej na jego rzecz, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności oraz karę 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) złotych każda,

II. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. W. (2) kwotę 2.316,60 złotych (słownie: dwóch tysięcy trzystu szesnastu złotych sześćdziesięciu groszy) tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego T. N. (1),

III. zasądził od oskarżonego T. N. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego R. S. kwotę 12.398,14 zł złotych (słownie: dwunastu tysięcy trzystu dziewięćdziesięciu ośmiu złotych czternastu groszy) tytułem poniesionych przez niego kosztów procesu,

IV. zasądził od oskarżonego T. N. (1) na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione przez tenże Skarb Państwa oraz wymierza mu opłatę w kwocie 1.600 złotych.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości imieniem oskarżonego jego obrończyni, zarzucając:

1. obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 5 § 2 w zw. z art. 7 i w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie przez Sąd orzekający w I instancji zasady swobodnej oceny dowodów i rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego T. N. (1), w szczególności w zakresie posiadania przez niego wiedzy o pozostawaniu przez J. S. (1) w stanie wyłączającym świadome podejmowanie decyzji i wyrażenie woli, skutkujące przyjęciem sprawstwa i winy oskarżonego T. N. (1) w odniesieniu do czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku w sytuacji, gdy analiza wszystkich zebranych w sprawie dowodów, a zwłaszcza opinii biegłego psychiatry dr C. P. i zeznań świadków nie daje podstaw do przyjęcia, iż oskarżony miał wiedzę, co do świadomości J. S. (1), a tym samym nie pozwala przypisać sprawstwa oskarżonego odnośnie przypisanego mu czynu.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, iż pokrzywdzony J. S. (1) cierpiał na chorobę alkoholową, albowiem w przeszłości mieszkał w pobliżu, ponadto uzyskał tę wiedzę od J. N. (1), w sytuacji, gdy T. N. (1) wyprowadził się z okolic zamieszkiwania J. S. (1) na długo przed jego zachorowaniem, nadto J. N. (2) zaprzeczył, aby przed zakupem nieruchomości położonej przy ul. (...) miał jakąkolwiek wiedzę na temat J. S. (1), tym samym nie mógł jej przekazywać oskarżonemu T. N. (1).

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, iż oskarżony w 2010 r. nie dysponował kwotą potrzebną do zapłaty ceny za nieruchomość położoną przy ul. (...), w sytuacji, gdy odmienne wnioski płyną z analizy stanu rachunku bankowego oskarżonego złożonego do ujawnionych w toku postępowania akt sprawy prowadzonej przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział XI Cywilny pod sygnaturą akt: XI C 1177/13.

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, iż oskarżony T. N. (1) nie dokonał na ręce J. S. (1) zapłaty za nieruchomości przy ul. (...), mimo, iż oskarżony wyjaśnił, w jaki sposób zapłata nastąpiła, a świadek J. S. (2) potwierdził, iż widział u J. S. (1) dużą ilość pieniędzy.

Stawiając powołane wyżej zarzuty wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uniewinnienie oskarżonego T. N. (1) od przypisanego mu czynu i w konsekwencji uchylenie rozstrzygnięć w zakresie kosztów na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. S. (punkt III wyroku) i Skarbu Państwa (punkt IV wyroku).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Skarga odwoławcza w zakresie żadnego ze stawianych zarzutów nie zyskała akceptacji Sądu Odwoławczego.

Przy wyrokowaniu Sąd meriti nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), nie naruszył reguły in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.), a rozstrzygnięcie podjął w oparciu o całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, stosownie do obowiązku wynikającego z treści art. 410 k.p.k.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji nie doszło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Sąd Okręgowy odtworzył bowiem cały przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy notarialnej kupna – sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. (...) we W. zawartej między J. S. (1) a oskarżonym, zbadał okoliczność poprzedzającą zawarcie tej umowy oraz okoliczności, które zaszły po. Najistotniejsze jest to, że sąd znaczną część procesu poświęcił na zbadanie stanu zdrowia pokrzywdzonego, w tym stanu jego świadomości, sytuacji rodzinnej i osobistej, oraz tych wszystkich okoliczności, które były niezbędne do ustalenia wiedzy oskarżonego na temat osoby, od której nabywał nieruchomości, by rozstrzygnąć o zamiarze działania.

Obszerny zakres postępowania przeprowadzonego przez Sąd pierwszej instancji doprowadził do zgromadzenia kompletnego materiału dowodowego, który został poddany wnikliwej analizie. W pisemnych motywach zakwestionowanego orzeczenia spełniającego wskazania zawarte w art. 424 k.p.k. poddano rzetelnej i drobiazgowej ocenie wszystkie relewantne okoliczności konkretyzując jakie zachowanie mogło zostać przypisane oskarżonemu i dlaczego. Oceny te są wieloaspektowe, czytelnie i logicznie przedstawione z przytoczeniem podstawy faktycznej.

Przepis art. 286 § 1 k.k. wymienia kilka możliwych sposobów doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym. Są to:

- 1) wprowadzenie w błąd polegające na tym, że sprawca swoimi podstępными zabiegami doprowadza inna osobę do mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy,
- 2) wyzyskanie błędu, polegające na tym, że sprawca wykorzystuje dla swojego celu już istniejące, niezgodne z rzeczywistością opinie lub wyobrażenia,
- 3) wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania – ten sposób doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem może znaleźć zastosowanie tylko wobec osoby posiadającej określoną właściwość. Nie jest konieczne, ażeby sprawca wyzyskując tę właściwość, posługiwał się jakimiś szczególnymi środkami (namowami, obietnicami). Wystarczy jakiegokolwiek okazanie inicjatywy, ażeby osoba niezdolna do należytego pojmowania przedsiębranego działania je podjęła (zob. O. Górniok, Kodeks karny, Komentarz, t. III, s. 361, Gdańsk 1999).

In concreto chodzi o trzecią z form oszukańczych działań tj. „wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania”. W świetle dokonanych ustaleń faktycznych Sąd orzekający prawidłowo zdekodował to znamię przestępstwa oszustwa określonego w art. 286 § 1 k.k., trafnie uznając, że istnieje związek tej formy działania ze skutkiem w postaci doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Jednocześnie Sąd orzekający wykazał, że sprawca działał umyślnie, w zamiarze kierunkowym osiągnięcia korzyści majątkowej,

obejmując wszystkie znamiona zamiarem bezpośrednim, co znajduje potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W literaturze wykładnia art. 286 § 1 k.k. w omawianym zakresie jest jednolita, Wyzyskanie niezdolności osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania polega na doprowadzeniu w jakikolwiek sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez osobę nie posiadającą zdolności do prawidłowej oceny podejmowanych działań. Niezdolność osoby rozporządzającej mieniem do należytego pojmowania przedsiębranego działania może wynikać z braku odpowiedniego rozwoju psychicznego, niedostatecznej socjalizacji osoby, młodego wieku, upośledzenia umysłowego zarówno takiego, które wyłącza zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swym postępowaniem, jak i prowadzącego jedynie do ograniczenia tej zdolności. Niezdolność może stanowić następstwo nadużywania alkoholu, środków odurzających itd. Pokrzywdzony, będący osobą niezdolną do podejmowania przedsiębranego przez siebie działania, nie musi mieć świadomości występujących u niego zakłóceń procesów psychicznych. Niezdolność do należytego pojmowania znaczenia przedsiębranego działania nie musi mieć charakteru trwałego, może być jedynie stanem przejściowym. Istotne jest aby sprawca wykorzystał ten moment i doprowadził właśnie w czasie trwania stanu owej niezdolności do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Dla uznania, że sprawca wykorzystał niezdolność osoby rozporządzającej mieniem do należytego pojmowania przedsiębranego działania wystarcza, jeśli zostanie ustalone, że w czasie rozporządzenia mieniem osoba dokonująca tej czynności nie zdawała sobie sprawy jaką czynność prawną zawiera i jakie skutki prawne lub ekonomiczne wynikają lub mogą wynikać z tej czynności (zob. M. Dąbrowska-Kardas i P. Kardas [red. A. Zoll] Kodeks karny, Część szczególna, Komentarz do art. 278-363 Kodeksu karnego, Zakamycze 1999, str. 157-158; G. Łabuda [red. J. Giezek] Kodeks karny, Część szczególna, Komentarz, Lex 2014).

W przedmiotowej sprawie poza sporem jest okoliczność, że pokrzywdzony J. S. (1) cierpiał od kilku lat na zaawansowaną chorobę alkoholową. W związku z tym i nasileniu się zachowań agresywnych pokrzywdzonego wobec córki D. K., wystąpiła ona już w dniu 16 października 2008 r. z wnioskiem o objęcie J. S. (1) leczeniem odwykowym. Po przeprowadzeniu badań psychologiczno-psychiatrycznych psycholog i psychiatra Wojewódzkiej Przychodni (...) we W., wydali w dniu 24 stycznia 2009 r. opinię o uzależnieniu badanego od alkoholu, na co wskazywały objawy głodu alkoholowego, utraty kontroli picia, objawy abstynencyjne i potrzeba reintoksykacji, spadek tolerancji alkoholu, picie pomimo szkód, zawężenie repertuaru zachowań i alternatywnych źródeł przyjemności. Ważne jest to, że już w 2009 roku biegli ci stwierdzili u J. S. (1) zespół psychoorganiczny otępienny (zaburzenia nastroju i afektu, deficyty intelektu, pamięci, uwagi, zaburzony krytycyzm). Zdaniem biegłych z uwagi na rozpoznany zespół psychoorganiczny J. S. (1) nie kwalifikował się już wtedy do leczenia odwykowego, które wymaga aktywności emocjonalnej i poznawczej oraz elementarnego wglądu w problem uzależnienia i własną sytuację. To skutkowało umorzeniem w dniu 25 lutego 2009 r. procedury sądowego zobowiązania J. S. (1) do leczenia odwykowego (dokumentacja Komisji (...) – k. 41-42, 282-296, 918-920, 959-970 akt prokuratora).

Jak trafnie ustalił Sąd na podstawie zeznań wielu wyszczególnionych w uzasadnieniu wyroku świadków (str. 4), proces degeneracji pokrzywdzonego w kolejnych miesiącach znacząco postępował. J. S. (1) miał problemy z postrzeganiem, nie panował nad odruchami fizjologicznymi, nie był świadomy swego wyglądu, ubioru i nie panował nad higieną osobistą. Nie regulował należności związanych z utrzymaniem domu, emerytura jego dysponował kolega, w żywność zaopatrywał go syn, ale nadal nadużywał alkoholu.

Sąd Okręgowy poświęcił dużo uwagi problemowi stanu psychicznego pokrzywdzonego, badając czy przed sfinalizowaniem transakcji i w jej dacie tj. w dniu 6 kwietnia 2010 r. miał zaburzoną ocenę rzeczywistości z powodu postępującej choroby alkoholowej. Z uwagi na zgon pokrzywdzonego w dniu 27 grudnia 2010 r. podstawą do oceny tego stanu przez lekarza psychiatrę w toku postępowania karnego była dokumentacja lekarska z lat 2008-2009 r. zebrana dla potrzeb Komisji (...) jak też wynik badania tomografu komputerowego mózgu przeprowadzony tuż przed śmiercią pokrzywdzonego w grudniu 2010 r.

Powołany w sprawie biegły lekarz psychiatra C. P. na podstawie dostępnych danych stwierdził, że w dacie zawierania aktu notarialnego (6.04.2010 r.) u J. S. (1) występował zespół otępienny, który wpływał na jego procesy decyzyjne,

poznawcze, motywacyjne, głęboko je zaburzając, czyniąc go w efekcie niezdolnym do swobodnego podejmowania decyzji i wyrażania woli. (opinia sądowo-psychiatryczna k. 990 o 1005 akt Prokuratora 1 Ds. – k. 538-540 – protokół rozprawy sądowej).

Skarżąca w istocie nie kwestionuje opinii biegłego lekarza psychiatry co do zasady, a w szczególności diagnozy biegłego o pozostawaniu J. S. (1) w stanie wyłączającym świadome podejmowanie decyzji i wyrażenie woli. Apelująca skupia się głównie na kwestii braku wiedzy oskarżonego i braku jego świadomości, że pokrzywdzony w takim stanie się znajdował, zwłaszcza, że oskarżony nie miał świadomości, że J. S. (1) cierpiał na chorobę alkoholową.

Źródłem tego twierdzenia jest m.in. uwaga wyrażona przez biegłego lekarza psychiatrę, że zmiany chorobowe (otępienne) występujące u J. S. (1), a skutkujące niezdolnością do swobodnego podejmowania decyzji i wyrażania woli, mogły być niedostrzeżone przez osoby postronne, obce, zwłaszcza przy krótkotrwałym i powierzchownym kontakcie z nim.

Powyższy argument obrońcy jest niewystarczający do wysnucia wniosków końcowych o braku wiedzy oskarżonego na temat osoby pokrzywdzonego. Sąd Okręgowy na kilku stronach uzasadnienia zaskarżonego wyroku rozważał stan zdrowia J. S. (1) opisując charakter i etiologię zmian otępiennych oraz postęp choroby alkoholowej przez lata. Uwzględniając wywody biegłego, Sąd omówił m.in. możliwe okresy pozornej poprawy (w obszarze kontaktu słownego jak i aktywności) rozwijającego się otępienia. Jeżeli rzeczywiście ten stan mógł być niedostrzeżony, to przez osoby trzecie, nie znające wcześniej pokrzywdzonego ani bezpośrednio, ani z opowiadań. Nie dotyczy to oskarżonego T. N. (1). Może to ewentualnie dotyczyć notariusza, przed którym zawierały strony umowę przedwstępną kupna – sprzedaży nieruchomości. Na marginesie: bez odpowiedzi pozostaje pytanie o przypadek zawierania w tej samej Kancelarii Notarialnej innych tego rodzaju umów, których skutki znalazły finał w innych postępowaniach karnych. Twierdzenie zaś apelującej o niewiedzy oskarżonego, o tym kim jest pokrzywdzony J. S. (1), jest zupełnie bezzasadne.

Jak ustalił Sąd Okręgowy oskarżony wcześniej zamieszkiwał niedaleko miejsca zamieszkania pokrzywdzonego. Do tej pory zamieszkuje tam jego matka E. S., która znała J. S. (1), chociaż nie widziała go od 2004 roku. Oskarżony pozostawał w bliskich kontaktach z J. N. (1) – funkcjonariuszem Policji, a w pewnym okresie dzielnicowym Komisariatu Policji G.. Tenże policjant, a dzisiaj oskarżony wspólnie z T. N. (1) o oszustwo w sprawie III K 202/14 o analogicznym sposobie działania jak w sprawie niniejszej, który w konsekwencji nabył od T. N. nieruchomość stanowiącą wcześniej własność pokrzywdzonego, bardzo dobrze wiedział o tym kim jest J. S. (1), gdzie mieszka, jaka jest jego sytuacja rodzinna, a przede wszystkim, że jest alkoholikiem.

Według zeznań świadka D. K. ów policjant określał J. S. (1) jako „pijaczka z alejki”. I co najistotniejsze to J. N. (1) wkrótce zakupił dom od oskarżonego T. N. (1), gdy ten stał się właścicielem domu „nabytego” od J. S. (1) na podstawie umów notarialnych, zawartych w Kancelarii Notarialnej D. G..

Oskarżony T. N. (1) miał kilka razy spotkać się z J. S. (1). Wizyta w Kancelarii Notarialnej miała mieć miejsce tylko jeden raz, tj. 6 kwietnia 2010 r., wtedy zawarto przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości przy ul. (...), w której wskazano, że jej zbycie nastąpi na rzecz T. N. (1) za 500 tysięcy złotych. Oskarżony zarazem uzyskał tego dnia notarialne pełnomocnictwo J. S. (1) do zawarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży tejże nieruchomości, a następnie w dniu 11 sierpnia zawarł umowę sprzedaży, na mocy której działając w imieniu i na rzecz J. S. (1) nabył nieruchomość, zobowiązując się do zapłaty ceny sprzedaży. Następnie w dniu 17 listopada 2010 r. dokonał notarialnie aneksu do umowy sprzedaży wnosząc o dokonanie wpisu dotyczącego prawa własności przedmiotowej nieruchomości w księdze wieczystej na jego rzecz.

Wskazana wyżej procedura jest zgodna z prawem i dopuszczalna. Z drugiej strony jest bardzo skomplikowana, wszak większość czynności prawnych o doniosłych skutkach podejmuje jedna strona umowy. Zważywszy na stopień degeneracji J. S. (1) jego niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania, oczywistym jest, że nie mógł objąć swoją wolą i świadomością treści czynności prawnych podejmowanych w sprawie sprzedaży domu. Zachodzi pytanie dlaczego oskarżony skomasował wszystkie czynności i pełnomocnictwa do przeprowadzenia wszystkich działań prowadzących do nabycia nieruchomości w czasie jednej bytności w Kancelarii Notarialnej.

Dlaczego nie kontaktował się z synem lub córką pokrzywdzonego. Dlaczego nie miał dowodu na przekazanie zaliczki na zakup nieruchomości, w rzekomej wysokości 20 tys. zł, które miał przekazać pokrzywdzonemu przed zawarciem umowy przedwstępnej. W sprawie przewija się motyw zapłaty 20 tys. zł, ale jak pokrzywdzony zwierzył się koledze „przyszli wieczór i zabrali pieniądze” (zeznania św. J. S. (3) – k. 55 akt 1 Ds. 1333/12).

Oskarżony nie posiadał pokwitowania ani na ewentualny zadatek, ani też dowodu zapłaty pozostałej kwoty stanowiącej cenę sprzedaży. Słusznie Sąd Okręgowy uznał tłumaczenia oskarżonego w tym zakresie za niewiarygodne i ustalił, że oskarżony żadnych pieniędzy nie przekazał J. S. (1) i taki zamiar miał od początku. Nie ma znaczenia rozstrzygającego czy oskarżony mógł dysponować odpowiednią sumą pieniędzy, skoro pokrzywdzony zapłaty nie otrzymał. Oskarżony, który zajmował się handlem nieruchomościami, bardziej niż przeciętny człowiek, wiedział dobrze jak dokonuje się transakcji, zwłaszcza na kilkaset tysięcy złotych. Pokwitowanie zapłaty jest czynnością tak oczywistą, że nie wymagającą komentarza. Twierdzenie, że ktoś mógł pokrzywdzonemu te pieniądze zabrać, ukraść, bo do jego domu przychodzili różni ludzie, tym bardziej potwierdza, iż pokwitowanie było nieodzowne. Żadna z osób mających styczność z pokrzywdzonym nie widziała tak znacznej sumy pieniędzy. Zeznania świadka S. są chwiejne i niekonsekwentne i wbrew sugestii apelacji nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Poza tym J. S. (1) nigdy nie dysponował większą gotówką. Na pewno przed Świętami Bożego Narodzenia nie posiadał żadnych pieniędzy, o czym mówił znajomym. Nie miał pieniędzy, bo nigdy nie otrzymał ich od oskarżonego T. N.. Czyny na ten temat rozważania Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na str. 34-37. Korespondują one z treścią ujawnionych i przytoczonych dowodów.

Odnosił się także Sąd meriti do kwestii możliwości płatniczych oskarżonego – co podnosi się w apelacji – jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego podjęty z góry przez oskarżonego zamiar dokonania przestępstwa oszustwa na szkodę J. S. (1), czyni tę kwestię drugorzędną, nawet gdyby przyjąć, że oskarżony dysponowałby wówczas jakimiś pieniędzmi, których nie wykazał w dokumentach innych, np. skarbowych czy bankowych. Wnioskowanie Sądu orzekającego o działaniu w zamiarze bezpośrednim w przypadku J. S. (1), potwierdza też dotychczasowy sposób życia oskarżonego, jego charakter i osobowość, zachowanie przed i po popełnieniu czynu będącego przedmiotem osądu w niniejszej sprawie.

Jak wynika z poczynionych ustaleń, oskarżony T. N. (1) został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2012 r., sygn.. akt: III K 137/12 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. popełnione na szkodę E. J., a polegające na doprowadzeniu jej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nieruchomości o wartości 800 tysięcy złotych, przy wykorzystaniu jej niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania wynikającego ze stanu psychicznego (otępiennego). Czynu tego oskarżony dopuścił się w okresie od 27 stycznia 2009 r. do 23 lutego 2009 r. Wyrok ten został utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu z dnia 28 czerwca 2012 r., sygn.. akt: II AKa 137/12. Kasacja wywiedziona w tej sprawie została uznana przez Sąd Najwyższy za oczywiście bezzasadną ( (...) 42/12).

Aktualnie przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu toczy się kolejna sprawa przeciwko oskarżonemu T. N. (1) m.in. o przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., gdzie zarzuca się oskarżonemu popełnienie oszustw na szkodę kolejnych osób, które utraciły swoje nieruchomości przez zawarcie notarialnych umów sprzedaży (odpis aktu oskarżenia w spr. II K 202/14, k. 859-888). Postępowanie w powyższej sprawie nie zostało zakończone.

Oskarżony ujawnia cechy osobowości zaburzonej, uzależnienia mieszanego od narkotyków i alkoholu. Wchodził w konflikt z prawem. Biegli lekarze psychiatrzy rozpoznali skłonność do manipulowania i symulowania (opinie – k. 130,361). Biegły psycholog stwierdził u oskarżonego m.inn. istotne braki w zakresie uczuciowości, empatii, wrogość i chęć wyrządzania krzywdy innym ludziom. Większość skal klinicznych wskazała na rozległy obszar psychopatologii. Ujawnia on cechy zaburzonej osobowości, mimo, że sprawność intelektualna mieści się w granicach szeroko rozumianej normy (badanie sędowo-psychologiczne, - k. 362).

Analiza okoliczności związanych z nabywaniem domu od J. S. (1) – wykazującego niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania – w kontekście dotychczasowego sposobu życia oskarżonego, charakteru

prowadzonej działalności określonej mianem „handlu” nieruchomościami, co wynika też z akt innych postępowań karnych załączonych do niniejszej sprawy, w powiązaniu z cechami jego osobowości stwierdzonymi przez biegłych psychiatrów i psychologa, w pełni uprawniała Sąd Okręgowy do przypisania oskarżonemu Tomaszowi D. N. winy w zakresie objętym zaskarżonym wyrokiem.

Niekorzystne dla oskarżonego ustalenia faktyczne uwzględniają całokształt zgromadzonego materiału dowodowego i logicznie wynikają z treści przeprowadzonych dowodów. Uporządkowane i przekonywujące, wręcz wzorowe, uzasadnienie wyroku zawierające pełną argumentację podjętej decyzji, wyklucza zarzut przekroczenia granic wyznaczonych zasadą swobodnej oceny dowodów.

Efektom dokonanych trafnych ustaleń faktycznych jest prawidłowa ocena prawna działania oskarżonego na gruncie art. 286 § 1 k.k. Sąd odwoławczy w pełni tę ocenę podziela nie mając wątpliwości, że oskarżony celowo wyzyskał niezdolność pokrzywdzonego J. S. (1) do należytego pojmowania przedsiębranego działania w sposób opisany w wyroku.

Okoliczności zawarcia umowy notarialnej z minimalnym udziałem pokrzywdzonego, a w konsekwencji brak zamiaru zapłaty za nieruchomość, nie pozostawiają wątpliwości co do istnienia zamiaru kierunkowego, koniecznego dla bytu przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k.

Oceniając zarazem wyrok w zakresie orzeczenia o karze, Sąd Apelacyjny nie stwierdził cech rażącej niewspółmierności, w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Stopień winy oskarżonego jest bardzo wysoki. Wykorzystywanie ludzi chorych, bezbronnych, nierozumiejących podejmowanych czynności o ogromnych majątkowych konsekwencjach, zasługuje na całkowitą dezaprobatę. Takie czyny budzą wyjątkową odrazę i sytuują jego sprawcę w gronie przestępców wysoce zdemoralizowanych. Względy na społeczne oddziaływanie kary przemawiają za stosowaniem właściwej represji karnej.

Sąd Okręgowy prawidłowo ukształtował orzeczenie o karze, właściwie ważąc dyrektywy sądowego wymiaru kary zawarte w art. 53 k.k. i ta ocena zasługuje na pełną akceptację.

Z tych wszystkich przyczyn zaskarżony wyrok jako prawidłowy w całym zakresie podlegał utrzymaniu w mocy.

O kosztach nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze.

Podstawę zasądzenia od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłaty za II instancję stanowi art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r., tekst jednolity z dnia 8 sierpnia 1983 r. (Dz.U. Nr 49, poz. 233).

O zasądzeniu od oskarżonego na rzecz oskarżyciela subsydiarnego R. S. kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym w wysokości 1.600 zł orzeczono na podstawie art. 628 ust. 1 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 1 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.460 j.t.).

**SSA Andrzej Kot SSA Barbara Krameris SSA Wiesław Pędziwiatr**